

Nel Bielniak

Zielona Góra

## MOTYW DOMU I BEZDOMNOŚCI W *DZIENNIKACH* IWANA BUNINA

Wokół życia Iwana Bunina, zwłaszcza okresu emigracji, narosło wiele mitów zogniskowanych tak wokół jego perypetii osobistych, jak i rzekomych prób nawiązania przez niego współpracy z rządem radzieckim w celu powrotu do kraju. Jest to zapewne jeden z wielu czynników sprzyjających nieustającemu zainteresowaniu jego losami i rozwojem drogi twórczej nie tylko na uchodźstwie. Wskazują na to między innymi wznawiane lub ukazujące się po raz pierwszy mniej lub bardziej wiarygodne wspomnienia współczesnych mu, biografie, teksty krytycznoliterackie czy też produkcje kinematograficzne<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Nie sposób tu, co zrozumiałe, wyliczyć wszystkich pozycji, które ukazały się tak za życia rosyjskiego noblisty, jak i publikowane są do tej pory. Przywołamy tu kilka zaledwie, w przeważającej części najnowszych, przykładów ilustrujących jednakowoż różnorodność wydawniczą: A. Бабореко, *Бунин. Жизнеописание*, Москва 2009; Н. Берберова, *Курсив мой. Автобиография*, München 1972 (w przekładzie na język polski Eugenii Siemaszkiewicz książka ukazała się w 1998 roku nakładem warszawskiego wydawnictwa „Noir sur Blanc” pod tytułem *Podkreślenia moje. Autobiografia*); И. А. Бунин: *pro et contra. Личность и творчество Ивана Бунина в оценке русских и зарубежных мыслителей и исследователей*. Антология, Санкт-Петербург 2001; *Бунин и Кузнецова. Искусство невозможного: Дневники, письма*, сост. О. Михайлов, Москва 2006; Г. Кузнецова, *Грасский дневник*, Вашингтон 1967; О. Михайлов, *Жизнь Бунина*, Москва 2001; В. Н. Муромцева-Бунина, *Жизнь Бунина. Беседы с памятью*, Москва 2007; И. Одоевцева, *На берегах Сены*, Санкт-Петербург 2009; М. Роцин, *Иван Бунин*, Москва 2000; А. Седых, *Далёкие, близкие. Литературные портреты*, New York 1962; J. Brzykcy, *Poezja emigracyjna Iwana Bunina (1920–1953)*, Toruń 2009; R. Lis, *W lodach Prowansji. Bunin na wygnaniu*, Warszawa 2015. Za swoiste uzupełnienie przytoczonych tu tytułów niech posłuży przygotowany przez Halinę Waszkielewicz

Nie będzie chyba przesadą konstatacja, iż za najlepsze świadectwo stanu ducha pisarza i egzemplifikację postrzegania przez niego otaczającego świata oraz zachodzących w nim zmian uznać można jego egodokumenty, a zwłaszcza dzienniki, mamy w nich bowiem do czynienia z „ja” piszącego. Nie należy jednak zapominać o pojawiających się w pracach buninologów wzmiankach o autobiograficznym charakterze niektórych utworów autora *Wsi*<sup>2</sup>, a także koncepcjach, że jego dzienniki mają nie tylko rangę dokumentu, lecz podlegają jednocześnie konwencjom panującym w literaturze pięknej<sup>3</sup>. Zdaniem Jeleny Miestiergazi, nie

---

spis 94 pozycji bibliograficznych polskich buninologów, który zamieszczony został w tomie *Иван Бунин и его время* (под ред. Х. Вашкелевич, Kraków 2001, s. 161-167). Natomiast spośród najnowszych ekranizacji prozy rosyjskiego noblisty wymienić można między innymi *Suchodoły* (*Суходол*) w reżyserii Aleksandry Strielianoj z 2011 roku oraz zrealizowany przez Nikitę Michałkowa w 2014 roku *Udar słoneczny* (*Солнечный удар*), nie należy także zapominać o nagradzanej na festiwalach filmowych produkcji Aleksieja Uczitiela *Dziennik jego żony* (*Дневник его жены*) z 2000 roku, ukazującej ostatnie lata życia Bunina. Dodajmy tylko, że Renata Lis poświęca w swojej książce cały rozdział pt. *List do Stalina* (s. 215-246) próbom zwabienia Bunina do Rosji oraz zawiązywania przeciwko niemu intryg. Autorka wspomina o wysyłanych do prozaika emisariuszach mających skłonić go do powrotu (w roku 1928 odwiedziła go m. in. Jekatierina Pieszkowa, a w 1946 – pisarz radziecki Konstantin Simonow), o działających w jego otoczeniu agentach (m. in. Michał Roszczyń), o wypuszczaniu kompromitujących go fałszywek, pisanych podrabianym nieudolnie jego charakterem pisma, o dyskredytowaniu autora *Wsi* z powodu wystąpienia z paryskiego Związku Rosyjskich Pisarzy i Dziennikarzy czy jednorazowej wizyty w ambasadzie radzieckiej, która stała się źródłem wielu oszczerstw. Plotkowano, robiła to szczególnie zawzięcie Nina Berberowa, która wspomina o tym m. in. w *Podkreśleniach moich*, że Bunin jeździł do ambasady wielokrotnie, by negocjować warunki powrotu. Później pojawiły się także pogłoski o tym, jakoby noblista potajemnie odbył podróż do Moskwy, a nawet, że miał związek ze śmiercią generała Piotra Krasnowa. W rezultacie Bunin, szkalowany przez znajomych, a także przez wpływowe amerykańskie i paryskie gazety, zerwał kontakty m. in. z Borisem Zajcewem i Marią Cetliną.

<sup>2</sup> Zob. m. in. A. Turczyński, *Winny smak antonówek*, „Twórczość” 1993, nr 7, s. 56; И. Крыцка, «Жизнь Арсеньева» Ивана Бунина на фоне русского автобиографического романа, [в:] *Иван Бунин и его время...*, s. 41-54.

<sup>3</sup> Zob. m. in. В. В. Федотова, *Фрагментарность в дневниковой прозе И. А. Бунина*, «Ученые записки Казанского государственного университета. Серия Гуманитарные науки» 2009, т. 151, кн. 3, s. 83-90, [online], <http://cyberleninka.ru/article/n/fragmentarnost-v-dnevnikovoy-proze-i-a-bunina>, [dostęp: 01.05.2016]; В. В. Федотова, *К вопросу о художественности в дневниковой прозе*

ulega bowiem wątpliwości, że „подлинное произведение искусства – создано ли оно посредством вымысла или принципиально иным способом, отвергающим вымысел и опирающимся на голос самого действительного факта, – обладает всеми признаками художественности. И в этом смысле деление на литературу fiction и non-fiction – не более чем условность... Для читателя оно не важно: он безошибочно способен оценить саму вещь по тому впечатлению, которое она произвела на него”<sup>4</sup>.

Twórczy potencjał dziennika jako gatunku o specyficznej dwoistej naturze szczególnie wyraźnie dał o sobie znać pod koniec XIX i na początku XX wieku, kiedy to nie bez powodu, jak odnotowuje Walentyna Fiedotowa, widziano w nim jednocześnie pierwiastek dokumentalny i artystyczny. Takie postrzeganie pozwalało wpisać go w ówczesny kontekst kulturowy z typowym dla niego rozdzieleniem, współistnieniem przeciwstawnych zjawisk, między innymi skrajnej umowności w literaturze i nagiej faktyczności<sup>5</sup>. Innym przejawem swoistej bipolarności epoki była dualistyczna koncepcja losu ludzkiego, wyraźnie zarysowana w twórczości autora *Pana z San Francisco*, w której elementy fatalistyczne łączą się z wątkami afirmatywnymi. W ujęciu Bunina skonfrontowany z wieczną i niezniszczalną potęgą wszechświata człowiek jawi się jako stworzenie wątłe i śmiertelne, całkowicie zależne od sił rządzących naturą. Jednocześnie jednak zespolenie z kosmosem pozwala na pokonanie słabości i strachu przed umieraniem oraz uzyskanie wewnętrznej harmonii<sup>6</sup>.

Zasygnalizowane tu biegunowe widzenie świata znalazło swój wyraz także w *Dziennikach* rosyjskiego noblisty z lat 1881–1953 (*Дневники 1881–1953 гг.*), których analiza daje możliwość zgłębienia życia intymnego autora, jego zainteresowań, a także jego sposobu widzenia rodziny,

---

И. А. Бунина, «Вестник Чувашского университета» 2010, № 1, [online], <http://cyberleninka.ru/article/n/k-voprosu-o-hudozhestvennosti-dnevnikovoy-prozy-i-a-bunina>, [dostęp: 1.05.2016].

4 Е. Г. Местергази, *Литература нон-фикшн / non-fiction. Экспериментальная энциклопедия. Русская версия*, Москва 2007, s. 276. Сут. za: В. В. Федотова, *Фрагментарность...*, s. 85.

5 В. В. Федотова, *К вопросу о художественности...*, [online].

6 Zob. И. Квятковска, *Дуалистическая концепция человеческой жизни в поэзии Ивана Бунина 1892–1916 гг.*, [в:] *Иван Бунин и его время...*, s. 31-39.

społeczeństwa czy ojczyzny. Zarazem teksty te, których osią krystalizacyjną jest przebieg życia diarysty, odzwierciedlają obyczajowość i umysłowość czasów, w których przyszło żyć pamiętnikarzowi. Nie powinna zatem dziwić popularność różnych form intymistyki zarówno wśród pisarzy Srebrnego wieku, jak i przedstawicieli emigracji. Piśmiennictwo przestrzeni prywatnej z typową dla niego (niekiedy pozorną tylko) chaotycznością i fragmentarycznością nabiera bowiem szczególnego znaczenia zwłaszcza w warunkach kryzysu światopoglądowego, gdy rozpada się spójna i zdawać by się mogło niezachwiana wizja wszechświata i miejsca w niej jednostki, a człowiek traci orientację w niezrozumiałej dla niego rzeczywistości<sup>7</sup>. Wyrывkowo wymieńmy tu w porządku alfabetycznym nazwiska kilku zaledwie współczesnych Buninowi twórców, którzy wzbogacili swój warsztat twórczy o memuarystykę: Nina Berberowa, Osip Mandelsztam, Anatolij Marienhof, Irina Odojewcewa, Aleksiej Riemizow, Andriej Siedych, Nadieżda Teffi, Nikołaj Tielezow etc.

O znaczeniu dla autora *Antonówek* tej formy wypowiedzi świadczą może lektura dziennika braci Goncourtów oraz listów Gustave'a Flauberta, której Bunin oddawał się w latach 40., jak również emocjonalny stosunek do wczesnych notatek przepisywanych pod koniec życia z przypadkowych skrawków papieru. Na przykład pod datą 8 marca 1941 roku możemy przeczytać: „Переписывал кое-что с истлевших, чудом уцелевших клочков моих записей конца 1885, начала 1886 и конца 1887 гг. и с болью сердца, поцеловав, порвал и сжег их. Продолжал вспоминать и записывать дни и годы своей жизни”<sup>8</sup>. Za najistotniejsze należy jednak uznać słowa zapisane przez niego w diariuszu 23 lutego 1916 roku: „Еще о том, что дневник – одна из самых прекрасных литературных форм. Думаю, что в недалеком будущем эта форма вытеснит все прочее” [288].

Dla Bunina, przelewającego na karty utworów bezpośrednio doświadczenie życia i rzeczywistości oraz utrwalającego schyłkowość „epoki zmierzającej ku swemu upadkowi, ku samozagładzie”, by użyć

<sup>7</sup> В. В. Федотова, *Фрагментарность...*, s. 83.

<sup>8</sup> И. А. Бунин, *Воспоминания. Дневник 1917–1918 гг. Дневники 1881–1953 гг.*, [в:] idem, *Полное собрание сочинений в XIII томах*, т. 9, Москва 2006, s. 357. Dalej cytaty pochodzące z tego wydania oznaczać będziemy zaznaczeniem strony w tekście zasadniczym.

określenia Andrzeja Turczyńskiego<sup>9</sup>, zarówno we wczesnej, jak i późnej twórczości niezwykle istotna była szeroko pojęta kwestia domu, lub inaczej rzecz ujmując, tego kawałka świata, który go ukonstytuował i którego obraz zabrał ze sobą w 1920 roku, gdy na zawsze porzucił Rosję. Później zaś rekonstruował go sięgając do pokładów pamięci między innymi w *Życiu Arsieniewa* (*Жизнь Арсеньева*, 1927–1932) i opowiadaniach miłosnych z cyklu *Ciemne aleje* (*Темные аллеи*, 1943–1952). Dla przykładu, w swej godnej nagrody Nobla nostalgicznej opowieści o przeszłości sięga Bunin po mit arkadyjski, by w centrum idyllicznej przestrzeni dzieciństwa usytuować dom, będący synonimem raj, kolebką i ostoją ojczystej kultury, cichą przystanią na łonie natury, z dala od zgiełku cywilizacji. Z czasem jednak ów wyidealizowany model świata ze szlacheckimi dworakami ulegnie unicestwieniu<sup>10</sup>.

Jest więc motyw domu zarówno istotnym elementem tkanki fabularnej utworów Bunina, jak i poświęca mu pisarz sporo miejsca w swoich dziennikach charakteryzujących się lapidarnym, protokolarnym niemal stylem. Z tych skondensowanych, fragmentarycznych wypowiedzi wyłania się nam heterogeniczny obraz domu, który rozpatrywać będziemy przez pryzmat rozchodzących się koncentrycznych kręgów, obejmujących coraz to nowe znaczenia. Buninowski dom przyjmuje bowiem wiele postaci, nierzadko antytetycznych. Jest budynkiem, gniazdem rodzinnym, krewnymi i przyjaciółmi, ziemią ojczystą czy też wszechświatem. Łączy się ponadto z takimi pojęciami jak bezpieczeństwo i trwałość, ale też bezdomność, samotność oraz wykorzenienie tak przestrzenne, jak i egzystencjalne.

Sam pisarz prowadził nomadyczny tryb życia przemieszczając się nieustannie między rodzinnymi majątkami, domami braci, a Petersburgiem, Moskwą czy Odessą lub wyjeżdżając za granicę. Niemniej za owo centrum pierwszego kręgu uznać należy Jelecczynę – tam bowiem spędził dzieciństwo i lata młodości, a po wyjeździe do Francji – Butyrki, Głotowo, Oziorki czy Ogniowka nieraz będą ożywać w jego pamięci wraz z całym bogactwem doznań sensualnych, podobnie jak w słynnych *Antonówkach* (*Антоновские яблоки*, 1900). Wyjaśnienie takiego doświadczenia świata odnajdujemy w notce z 9/22 stycznia 1922 roku, w której Bunin ustosunkowuje się do słów Lwa Tołstoja:

<sup>9</sup> A. Turczyński, *Winy smak...*, s. 60.

<sup>10</sup> И. Крыцка, «Жизнь Арсеньева»..., s. 51.

„«Я как-то физически чувствую людей» (Толстой). Я всё физически чувствую. Я настоящего художественного естества. Я всегда мир воспринимал через запахи, краски, свет, ветер, вино, еду – как остро, Боже мой, до чего остро больно!» [303].

W pochodzących z grudnia 1885 roku zapiskach nastoletni diarysta zarejestrował radość i zniecierpliwienie towarzyszące mu podczas powrotu ze szkoły na Święta Bożego Narodzenia. Dom jawi mu się jako oaza spokoju i stabilności, źródło pozytywnych emocji. Dostrzega on wprawdzie zmiany zachodzące w majątku, mają one jednak związek z naturalnym rytmem przyrody: jesienny pejzaż zastępują zimowe widoki. Całkiem inny charakter mają spostrzeżenia zanotowane przez Bunina w maju i czerwcu 1912 roku. Spojrzenie na małą ojczyznę z perspektywy niemal trzech dekad nacechowane jest krytycyzmem, brak w nim bowiem dziecięcego idealizmu. Stąd też mnogość refleksji natury filozoficznej, rozważań o charakterze narodowym i mentalności rosyjskiego chłopca. Zaobserwowane podczas spacerów po wsi scenki obyczajowe nie napawają diarysty optymizmem, jako że wyłania się z nich portret zbiorowy chłopca żyjącego w nędzy i brudzie, okrutnego, zapijaczonego, obojętnego na wszystko. Co więcej, już pierwsze wrażenia zapisane przez niego 19 maja po przyjeździe do rodzinnego majątku znacznie odbiegają od sielskich obrazków. Wynurza się z nich bowiem obraz prowincji już nie arkadyjskiej, lecz zaniedbanej i zaściankowej:

Орел поразили убожеством, заброшенностью. Везде засохшая грязь, теплый ветер несет ужасную пыль. Конка – нечто совершенно восточное. Скудная жара.

От Орла – новизна знакомых впечатлений, поля, деревни, все родное, какое-то особенное, орловское; мужики с замученными скукой лицами. Откуда эта мука скуки, недовольства всем? На всем земном шаре нигде нет этого [269-270].

Po wyjeździe z kraju bliskie sercu Bunina widoki, zapachy i dźwięki wciąż ożywają w jego pamięci niekiedy, jak odnotowuje 30 kwietnia 1940 roku, same z siebie, innym zaś razem pod wpływem odgłosu dzwonów kościelnych, ptasich treli, śpiewu dziewcząt, ryku krowy, aromatu kwiatów czy kształtu obłoków. Mimo to w owym czasie pisarz nie lubił swoich wspomnień, rozpamiętywał bowiem dawne życie i stracone nadzieje, a wszystko to, co kiedyś go radowało, teraz stało się źródłem cierpienia. Wypowiedzi w takim tonie pojawiają się między innymi w zapi-

skach z 1 kwietnia 1942 roku oraz 7 października 1944 roku. Nękające go w latach 40. stany przygnębienia i beznadziei związane były zarówno z zawieruchą wojenną, której rezultatem były głód, chłód i choroby, jak i widmem kolejnej emigracji, która naruszyłaby i tak już kruche poczucie stabilizacji. Dodajmy tylko, że wielu jego znajomych i przyjaciół, między innymi Mark Ałdanow i Michaił Cetlin, wyjechało wówczas do Stanów Zjednoczonych, usilnie namawiając przedtem prozaika do opuszczenia Francji. On jednak, mimo iż niekiedy żałował swojej decyzji o pozostaniu w nowej, czy może lepiej użyć określenia tymczasowej, ojczyźnie, z którą nie potrafił się utożsamić<sup>11</sup>, starał się stwarzać pozory stałości i dawnego ziemiańskiego dobrobytu. Dlatego też 20 lipca 1944 roku w dzienniku pojawia się następująca wzmianka: Уже 5 лет живу в какой-то английск. вилле! Привык как к своему дому [408]”, a ponad dwie dekady wcześniej w dniu pięćdziesiątych drugich urodzin bodźce zmysłowe po raz kolejny otwierają przed diarystą drzwi do przeszłości. Spacer w parku, szelest opadłych żółto-czerwonych liści pod nogami, a zwłaszcza świergot szczygłów wywołują w pamięci obraz Głotowa, a Bunin kończy notkę z dnia 10/23 października 1922 roku zdaniem o melancholijnym zabarwieniu: „В спальне моей тоже прелестно и по-нашему, по-помещичьи” [310].

Niemniej jednak we Francji Bunin nie prowadzi ustabilizowanego trybu życia, często zmienia miejsce zamieszkania, stąd też mamy w *Dziennikach* do czynienia z motywem bezdomności tak w wymiarze dosłownym, fizycznym, jak i urasta on do rangi wykorzenia egzystencjalnego, nierzadko łączy się także z jakże istotnym w twórczości rosyjskiego noblisty wątkiem przemijania. O tułactwie, braku zakotwi-

<sup>11</sup> Na nieumiejętność zaadaptowania się przez Bunina w obcej ziemi zwracają uwagę Krzysztof Cieślík i Renata Lis. Przez trzydzieści lat pobytu we Francji pisarz nie tylko nie odmalowywał tego kraju w swoich utworach, co więcej, nie nauczył się dobrze języka francuskiego, a także nie przyjaźnił się z autochtonami. Zdaniem Lis, nie miał do Francji „serca ani klucza, nie rozumiał tych ludzi, nie wiedział i nie próbował się dowiedzieć, czym żyją i jak się kochają. Swoją walkę o przetrwanie toczył samotnie na marginesie francuskiej egzystencji. Nie chroniły go żadne francuskie instytucje i nie miał prawa podjąć we Francji pracy etatowej, nawet gdyby chciał. Istniał tam tak, jak istnieje ktoś, kto życie zostawił w innym miejscu globu (s. 29)”. Zob. K. Цеслик, *Россия издали. Бунинское ощущение родины в двадцатые и тридцатые годы*, [в:] *Иван Бунин и его время...*, s. 11; R. Lis, *W lodach Prowansji...*, s. 19, 29.

czenia, marzeniach o własnym przytulnym kącie oraz nietrwałości istnienia możemy przeczytać w notatkach z lat 1920. 9 września 1924 roku autor *Suchodołów* zapisuje: „Ах, если бы перестать странствовать с квартиры на квартиру! Когда всю жизнь ведешь так, как я, особенно чувствуешь эту жизнь, это земн[oe] существование как временное пребывание на какой-то узловой станции!” [313], natomiast 30 listopada 1929 roku niejako uzupełnia powyższą myśl: „Если бы теплая, большая комната, с топящейся голландской печкой! Даже и этого никогда не будет. И уже прошла жизнь” [314]. Wypowiedzi w podobnym tonie odnajdujemy także we wzmiankach z lat 1940. Tak oto 9 marca 1941 roku rosyjski noblista zapisuje słowa, w których zawarte zostały najważniejsze kwestie, nurtujące go na przestrzeni kilku dekad:

Три раза в жизни был я тяжело болен по 2, по 3 года подряд, душевно. Умственно и нервно. В молодые годы оттого так плохо и писал. А нищета, а бесприютность почти всю жизнь! А несчастные жизни отца, матери, сестры! Вообще, чего только я не пережил! Революция, война, опять революция, опять война – и все с неслыханными зверствами, несказанными низостями, чудовищной ложью и т. д.! И вот старость – и опять нищета и страшное одиночество – и что впереди! [358].

Z oczywistych względów domu nie sposób oddzielić od rodziny, nie należy jednak zapominać, że antropokosmiczna symbolika domu ma źródłosłów biblijny. Mianem „dom” (gr. *oikos*, *oikia*; hebr. *bayt*) zarówno w Piśmie Świętym, jak i w większości języków określa się tak materialną budowlę, jak i rodzinę. Dla przykładu w języku hebrajskim paralela ta zasadza się na tym, że ten sam rdzeń „bana” wyraża ideę wznoszenia domu i zakładania rodziny. Ponadto na związek domu z życiem człowieka i człowiekiem wskazują niektóre etymologie już w samej nazwie: chałupa – koliba (chata, namiot, altana) – kolebka. Jest więc dom swego rodzaju symbolem i skrótem losu ludzkiego<sup>12</sup>. Nie może zatem dziwić, że wszystkim powrotem Bunina do siedziby rodowej czy to rzeczywistym, czy retrospektywnym towarzyszą, lakoniczne zazwyczaj, zapiski

<sup>12</sup> D. Benedyktowicz, Z. Benedyktowicz, *Symbolika domu w tradycji ludowej (cz. II)*, Polska Sztuka Ludowa, Konteksty, nr 4, 1990, s. 4, 9, [online], [http://cyfrowaetnografia.pl/Content/2127/Strony%20od%20PSL\\_XLIV\\_nr4-2\\_Benedyktowicz.pdf](http://cyfrowaetnografia.pl/Content/2127/Strony%20od%20PSL_XLIV_nr4-2_Benedyktowicz.pdf), [dostęp: 16.05.2016].



dotyczące osób bliskich, zwłaszcza starszego brata Julija, który był jego mentorem. Jednakże podczas pobytu w majątku nie zapomina pisarz także o minionych generacjach. Dzieje się tak, konstatuje Krzysztof Cieślak, ponieważ Bunin postrzega człowieka jako ogniwo w łańcuchu pokoleń, a pamięć genetyczna, której jest nosicielem świadomie bądź nie, determinuje jego czyny w stopniu nie mniejszym niż współczesność. Przeszłość spaja przeto wspólnotę<sup>13</sup>. Dlatego też 20 czerwca 1911 roku diarysta odnotowuje: „Вчера ездили кататься на Знаменское. (...) А на кладбище возле Знаменской церкви – наши: дед, бабка, дядя Иван Александрович, на которого я, по словам матери, будто бы разительно похож” [265].

Na wygnaniu bliscy, mimo iż niektórzy z nich już odeszli z tego świata, często nawiedzają go zarówno we wspomnieniach, jak i snach. Traktuje o tym między innymi notka z 1/14 lipca 1924 roku: „Очень, оч. часто, из года в год, вижу во сне мать, отца, теперь Юлия. И *всегда* живыми – и никогда ни малейш[его] удивления!” [313] Wypada w tym miejscu podkreślić, że kategoria Pamięci (bo też pisywał to słowo z dużej litery) odgrywała w twórczości Bunina niezwykle istotną rolę, widział w niej bowiem namiastkę nieśmiertelności. Natomiast spokrewniona z pamięcią i od niej zależna natura snu zakłóca przebiegi czasowe, przydaje temu, co minęło, atrybuty teraźniejszości<sup>14</sup>. Stąd też przekonanie diarysty, że pamięć ma moc wskrzeszania tak umarłych, jak i przeszłości:

22. IX. 42. Мой отец, моя мать, братья, Маша пока в некотором роде существуют – в моей памяти. Когда умру, им полный конец. Все живее становится для меня мое прошлое. Вот вспомнил Птб. времени моего пребывания там в декабре 1896 г., Ольхину и т. д. – Боже, как все вижу, чувствую! [393]

Jednocześnie jednak niemożność zobaczenia krewnych i ojcowizny sprawia, że już w pierwszych latach po opuszczeniu Rosji prozaik zaczyna nękać poczucie osamotnienia, schyłku życia i bezcelowości podejmowania jakichkolwiek działań. Po co tworzyć, zastanawia się w nocce

<sup>13</sup> K. Cieślak, *Kategoria pamięci w emigracyjnej twórczości Iwana Bunina*, „Studia Rossica VII”, *W kraju i na obczyźnie*, pod red. W. Skrudny, Warszawa 1999, s. 43; K. Цеслик, *Россия издали...*, s. 14.

<sup>14</sup> K. Cieślak, *Kategoria pamięci...*, s. 42, 46.

z 10/23 stycznia 1922 roku, jeśli Julij, ukochany brat, który znał każdy napisany przez niego wers, teraz nie będzie mógł tego przeczytać? Z czasem ten stan ducha nasila się, coraz częściej docierają do niego bowiem wieści o śmierci bliskich lub przedstawicieli jego pokolenia tak w Rosji, jak i na emigracji. W latach 1920–1945 dowiaduje się o odejściu Julija, bratowej (Nastasji, żony Jewgenija), Leonida Andriejewa, Jewgienija Kiedrina, Nikołaja Kulmana, Wadima Rudniewa, Dmitrija Mierieżkowskiego, Konstantina Balmonta, Siergieja Rachmaninowa, Piotra Niłusa, Pawła Milukowa, Jeleny Aleksandrowy von Rosen-Meyer (wnuczki Aleksandra Puszkina), Aleksieja Tołstoja i wielu, wielu innych. Bunin nie może się z tym pogodzić, oznacza to bowiem nie tylko koniec dawnego, przedrewolucyjnego świata, ale też kres mozolnie budowanego na obcej ziemi substytutu swojskości. Oto co zapisuje 8/21 czerwca 1921 roku po powrocie z nabożeństwa żałobnego odprawianego w intencji córki Nikołaja Czajkowskiego:

Страшна жизнь!

Сон, дикий сон! Давно ли все это было – сила, богатство, полнота жизни – все это было наше, наш дом, Россия!

Полтава, городской сад. Екатер[инослав], Севастополь, залив, Графская пристань, блестящие морск. офицеры и матросы, длинная шлюпка в десять гребцов... Сибирь, Москва, меха, драгоценности, сиб[ирский] экспресс, монастыри, соборы, Астрахань, Баку [...] И всему конец! И все это было ведь и моя жизнь! И вот ничего, и даже посл. родных никогда не увидишь! А собственно я и не заметил как следует, как погибла моя жизнь... Впрочем, в этом-то и милость Божия... [299]

Tak więc domem jest także dawna Rosja, której, z czego dobrze zdaje sobie sprawę, nigdy nie zobaczy. Niekiedy pojawiają się wprawdzie w dziennikach adnotacje, że chciałby wrócić w rodzinne strony. Niemniej prozaik nie ma złudzeń, wie przecież, że tamtej Rosji, za którą tak bardzo tęskni, „już nie ma, nie ma tamtej Moskwy, Woroneża i Jelca, nie ma tatarskiej egzotyki Krymu i starej kochanej Odessy, nie ma więc także domu, którym dla niego – nomady bez własnego lokum – zawsze była tylko ona”<sup>15</sup>. Dlatego nostalgicznym myślom o powrocie towarzyszą

<sup>15</sup> R. Lis, *W lodach Prowansji...*, s. 245-246.

такі слова: „Могила всего прошлого!” [304] czy „кладбище всего, чем жил когда-то” [405].

Wobec nowej Rosji prezentuje Bunin w dziennikach niezmiennie nieprzejednaną postawę. Co prawda w czasie II wojny światowej przejmuje się losem rodaków i ziemi ojczystej, a także z uwagą śledzi przebieg działań wojennych, jednakże jego stosunek do władzy radzieckiej i nowego ustroju nie ulega zmianie. 16 maja 1941 roku w sztambuchu pojawia się ironiczno-gorzki zapisek: „Зуров слушает русское радио. Слушал начало я. Какой-то «народный певец» живет в каком-то «чудном уголке» и поет: «Слово Сталина в народе золотой течет струей...» Ехать в такую подлую, изолгавшуюся страну!” [362], a kilka miesięcy później (30 grudnia 1941) kolejny: „Хотят, чтобы я любил Россию, столица которой – Ленинград, Нижний – Горький, Тверь – Калинин – по имени ничтожеств, типа метранпажа захолустой типографии! Балаган” [382].

Antropologiczna symbolika domu będącego sceną, na której toczy się życie ludzkie od narodzin do śmierci, splata się nierzadko z wątkami kosmo-teologicznymi. Dom jest zatem także obrazem kosmosu (domu-kosmosu, domu-mieszkania Boga, domu-świata, domu-ogrodu, domu-pola itd.)<sup>16</sup>. Ontologiczny problem życia i śmierci człowieka, postrzeganego jako część uniwersum, będący stałym motywem twórczości autora *Wsi*, znajduje w sposób naturalny odzwierciedlenie także w Buninowskim raptularzu. Co rusz, tak we wczesnym, jak i późnym okresie, natykamy się w nim bowiem na refleksyjne rozważania o kruchości i ulotności ludzkiego życia, o ułomności podatnej na niedomagania i szybko opadającej z sił jednostki, nad którą ciąży widmo śmierci. W jednej z wielu notatek o przemijaniu, datowanej na 18 grudnia 1943 roku, możemy przeczytać następujące słowa:

Все думаю о краткости и ужасах жизни.

Слушал радио – прованс. музыка и пение – девушки – и опять: как скоро пройдет их молодость, начнется увядание, болезни, потом старость, смерть... До чего несчастны люди! И никто еще до сих пор не написал этого как следует! [403]

<sup>16</sup> D. Benedyktowicz, Z. Benedyktowicz, *Symbolika domu...*, s. 4.

Antropokosmiczne pojmowanie świata sprawia, że motywy wani-tatywne powiązane są nierzadko u Bunina z opisami przyrody, która w przeciwieństwie do krótkiej bytności jednostki ludzkiej na ziemi, jest wieczna. Co istotne, natura we wszystkich najdrobniejszych nawet przejawach i niuansach fascynuje diarystę, stąd niezliczona ilość szkiców pejzażowych oraz przekonanie o odwiecznym kołowaniu się i przemijania różnych form bytu. To z kolei wnosi w ludzkie życie spokój i harmonię oraz uwalnia od strachu przed unicestwieniem. Takie refleksje pojawiają się między innymi w adnotacji poczynionej w Grasse pod koniec września 1923 roku:

Раннее осеннее альпийское утро, и звонят, зовут к обеду в соседнем горном городке. Горная тишина и свежесть и этот певучий средневековый звон – все то же, что и тысячу, пятьсот лет тому назад, в дни рыцарей, пап, королей, монахов. И меня не было в те дни. Хотя вся моя душа полна очарованием их древней жизни и чувством, что это часть и моей собственной давней, прошлой жизни. И меня опять не будет – и очень, очень скоро – а колокол все так же будет звать еще тысячу лет новых, неведомых мне людей [312].

Konkludując, wyłaniający się z *Dziennków* Bunina heterogeniczny obraz domu jest zarówno przestrzenią, w której diarysta mieszka; miejscem, dającym złudnie niekiedy poczucie bezpieczeństwa i kształtującym jego tożsamość, jak też symbolizuje bliskich jego sercu ludzi, przede wszystkim zaś jest sferą pamięci, pełną znaczeń tak duchowych, jak i sensualnych.

## Bibliografia

- Benedyktowicz D., Benedyktowicz Z., *Symbolika domu w tradycji ludowej (cz. II)*, Polska Sztuka Ludowa, Konteksty, nr 4, 1990, s. 4, 9, [online], [http://cyfrowaetnografia.pl/Content/2127/Strony%20od%20PSL\\_XLIV\\_nr4-2\\_Benedyktowicz.pdf](http://cyfrowaetnografia.pl/Content/2127/Strony%20od%20PSL_XLIV_nr4-2_Benedyktowicz.pdf), [dostęp: 16.05.2016].
- Berberowa N., *Podkreślenia moje. Autobiografia*, tłum. E. Siemaszkiewicz, Warszawa 1998.
- Brzykcy J., *Poezja emigracyjna Iwana Bunina (1920–1953)*, Toruń 2009.

- К. Cieślak, *Kategoria pamięci w emigracyjnej twórczości Iwana Bunina*, „Studia Rossica VII”. *W kraju i na obczyźnie*, pod red. W. Skrudny, Warszawa 1999, s. 41-47.
- Lis R., *W lodach Prowansji. Bunin na wygnaniu*, Warszawa 2015.
- Turczyński A., *Winnie smak antonówek*, „Творчество” 1993, nr 7, s. 52-73.
- Бабореко А., *Бунин. Жизнеописание*, Москва 2009.
- Берберова Н., *Курсив мой. Автобиография*, München 1972.
- Бунин И. А., *Воспоминания. Дневник 1917–1918 гг. Дневники 1881–1953 гг.*, [в:] idem, *Полное собрание сочинений в XIII томах*, т. 9, Москва 2006.
- Бунин и Кузнецова. *Искусство невозможного: Дневники, письма*, сост. О. Михайлов, Москва 2006.
- И. А. Бунин: *pro et contra. Личность и творчество Ивана Бунина в оценке русских и зарубежных мыслителей и исследователей. Антология*, Санкт-Петербург 2001.
- Квятковска И., *Дуалистическая концепция человеческой жизни в поэзии Ивана Бунина 1892-1916 гг.*, [в:] *Иван Бунин и его время...*, s. 31-39.
- Крыцка И., *«Жизнь Арсеньева» Ивана Бунина на фоне русского автобиографического романа*, [в:] *Иван Бунин и его время*, ред. Х. Вашкелевич, Kraków 2001, s. 41-54.
- Кузнецова Г., *Грасский дневник*, Вашингтон 1967.
- Местергази Е. Г., *Литература нон-фикшн / non-fiction. Экспериментальная энциклопедия. Русская версия*, Москва 2007.
- Михайлов О., *Жизнь Бунина*, Москва 2001.
- Муромцева-Бунина В. Н., *Жизнь Бунина. Беседы с памятью*, Москва 2007.
- Одоевцева И., *На берегах Сены*, Санкт-Петербург 2009.
- Рошин М., *Иван Бунин*, Москва 2000.
- Седых А., *Далёкие, близкие. Литературные портреты*, New York 1962.
- Федотова В. В., *К вопросу о художественности в дневниковой прозе И. А. Бунина*, «Вестник Чувашского университета» 2010, № 1, [online], <http://cyberleninka.ru/article/n/k-voprosu-o-hudozhestvennosti-dnevnikovoy-prozy-i-a-bunina>, [dostęp: 1.05.2016].
- Федотова В. В., *Фрагментарность в дневниковой прозе И. А. Бунина*, «Ученые записки Казанского государственного университета. Серия Гуманитарные науки» 2009, т. 151, кн. 3, s. 83-90, [online], <http://cyberleninka.ru/article/n/fragmentarnost-v-dnevnikovoy-proze-i-a-bunina>, [dostęp: 1.05.2016].
- Цеслик К., *Россия издали. Бунинское ощущение родины в двадцатые и тридцатые годы*, [в:] *Иван Бунин и его время...*, s. 11-17.

## SUMMARY

### **The home theme and homelessness in *The Diaries* by Ivan Bunin**

In a broad sense the home theme plays an important role both in the works of Ivan Bunin and his egodocuments. *The Diaries* from 1881–1953 by Bunin have been analyzed in this article. From his statement emerges a heterogeneous image of the house. Bunin's house takes on many forms, often antithetical. It constitutes a building, family nest, relatives and friends, fatherland or the universe. Additionally, it combines not only concepts such as safety and durability, but also homelessness, loneliness, passing of time and extirpation both physical and existential.

**Keywords:** home, homelessness, family, Russia, universe